

15 września: Matki Boskiej Bolesnej

Tekst Ewangelii (Łk 2,33-35): A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwia się bóg. A Twójże duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serca wielu».

«A Twójże duszę miecz przeniknie»

P. Abad Dom Josep M^a SOLER OSB Abad de Montserrat
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w uroczystość Matki Bożej Bolesnej, słyszymy raniące słowa z ust starca Symeona: «A Twójże duszę miecz przeniknie!» (Łk 2,35). Zdanie, które w szerszym kontekście nie wskazuje tylko na matkę Jezusa Chrystusa, ale na Jego działalność, która spowoduje rozłam wśród ludu Izraela, a tym samym wewnętrzne cierpienie Maryi. W ciągu publicznej działalności Jezusa, Maryja doświadczyła bólu, widząc jak władze ludu odrzucają Jezusa i grożą mu śmiercią.

Maryja, tak jak każdy uczeń Jezusa, musi nauczyć się patrzeć na rodzinne relacje w innym kontekście. Ona także, z powodu Ewangelii, musi opuścić Syna (Mt 19,29), i musi nauczyć się oceniać Chrystusa nie według ciała, choć przecież narodziła się z Niej ciałem. Ona także musi ukrzyżować ciało (Ga 5,24), aby mogła zmieniać się na obraz Jezusa Chrystusa. Ale momentem największego cierpienia Maryi, w którym najintensywniej przeżywa krzyż, jest matka i śmierć Jezusa.

Również w bólu, Maryja jest wzorem wytrwałości w ewangelicznej doktrynie, biorąc udział w cierpieniach Chrystusa z cierpliwością (Reguła św. Benedykta, Prolog 50). Tak było przez całe jej życie, a w szczególności na Kalwarii. W ten sposób Maryja staje się wzorem dla każdego chrześcijanina. Przez ścisłe zespolenie ze śmiercią Chrystusa, jest złączona także z Jego zmartwychwstaniem (Rz 6,5). Wytrwałość Maryi w bólu podczas realizowania woli Ojca, dostarcza nowego dobra Kościołowi i Ludzkości. Maryja kroczy przed nami po ścieżce wiary i podążania za Chrystusem. A Duch Święty prowadzi nas do uczestnictwa wraz z Nim w tej wielkiej przygodzie.

Myśli na dzisiejszą Ewangelię?

-

«Jak powinniśmy być wdzięczni Jezusowi za jego Matkę wycierpienia z miłości do nas, tak mamy być pełni wdzięczności wobec Najświętszej Maryi, która dobrowolnie zniosła udrękę miłości swojego Syna dla naszego zbawienia» (święty Albert Wielki)

-

«Maryja wraz z Janem u stóp krzyża są świadkami słów przebaczenia wychodzących z ust Jezusa. Skierujmy do Niej starodawną i wciąż nową modlitwę Salve Regina, aby nigdy nie przestała zwracać na nas swych miłosiernych oczu, które czyni nas godnymi rozważania oblicza jej miłosiernego Syna, Jezusa» (Francisco)

-

«Maryja jest doskonałą "Orantką", figurą Kościoła. Gdy modlimy się do Niej, wraz z Nią łączymy się z zamysłem Ojca, który posyła swego Syna dla zbawienia wszystkich ludzi. Podobnie jak umiłowani uczeńcy, przyjmujemy do siebie Matkę Jezusa, która stała się Matką wszystkich chrześcijan. Możemy modlić się z Nią i do Niej. Modlitwa Kościoła jest jakby prowadzona przez modlitwę Maryi. Jest z Maryją zjednoczona w nadziei» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2679)